

04.05.2020r.

Witajcie!

Aktualnie realizujemy temat WIOSNA NA WSI

a proponowane zabawy dotyczą poznawania zwyczajów i warunków życia zwierząt gospodarstwa wiejskiego.

Zapraszam do wspólnej zabawy i zdobywania wiedzy.

Przed nami spotkanie zatytułowane ŚWINKA Z KÓŁEK

1. Na rozgrzewkę proponuję zabawę ruchową *Kury do kurnika*.

Wyznaczamy miejsce do zabawy – kurnik. Dziecko naśladuje odgłosy kur (*ko, ko*) i ich chód, poruszając rękami jak skrzydłami. Na hasło: *Kury do kurnika*, kura chowa się do kurnika.

Dodatkowym urozmaicheniem może być liczenie n.p do 5.

2. Dzisiejszą aktywnością będzie wykonanie świnki z kółek. Potrzebujemy:

- 1 duże różowe koło;
- 2 koła średniej wielkości (naklejamy jedno na drugie);
- 7 małych różowych kółek;
- 1 małe białe kółko.

Poniżej zamieszczam zdjęcie gotowej świnki.



Dodatkową aktywnością może być przeczytanie na dobranoc bajki *Trzy świnki*. Po wysłuchaniu bajki przypominam o obowiązkowej rozmowie.

“TRZY ŚWINKI”

W środku głębokiego lasu mieszkały sobie trzy małe świnki. W tym samym lesie mieszkał także wilk,

który był postrachem wszystkich zwierząt.

Aby uchronić się przed wilkiem, świnki postanowiły zbudować sobie trzy domki, po jednym dla każdej.

Najmłodsza świnka zrobiła sobie chatkę ze słomy, gdyż chciała szybko skończyć pracę i pójść się pobawić. Średnia świnka postanowiła zbudować sobie chatkę z drewna. Kiedy zobaczyła, że młodsza świnka dawno skończyła swój domek i bawi się na całego, szybko skończyła swoją chatkę i pobiegła bawić się razem z siostrą.

W tym samym czasie, najstarsza i najrozsądniejsza świnka z mozołem pracowała nad swoim domkiem z cegły.

– Zobaczycie, jak przyjdzie wilk... zobaczycie, co warte są wasze chatki – ostrzegała najstarsza świnka swoje siostry bawiące się bez troski w lesie.

Pewnego dnia wilk pojawił się naprawdę i świnki natychmiast pobiegły schronić się w swoich domkach.

Wilk zaatakował najpierw chatkę najmniejszej świnki. Dmuchał i dmuchał, aż w końcu chatka ze słomy przewróciła się.

Wilk rzucił się w pogoń za najmniejszą świnką, która natychmiast schroniła się w chatce średniej siostry.

Wilk dmuchał i dmuchał, aż w końcu chatka z drewna też się przewróciła.

Obie świnki rzuciły się do ucieczki. Biegły co sił w nogach, a wilk był tuż, tuż! Ledwo udało im się dobiec

do domku najstarszej siostry. W trojkę schroniły się w środku i pozamykały wszystkie okna i drzwi.

Wilk długo krążył dookoła domku myśląc, jak by tu dostać się do środka. W końcu przyniósł długą drabinę.

wdrapał się na dach i wślizgnął się do domku przez komin. Jednak najstarsza świnka była jeszcze sprytniejsza i

postawiła na palenisku garnek z wodą.

Zły wilk wpadł prosto do gorącej wody. Cały poparzony uciekł czym prędzej trzymając się za ogon i

skowycząc. Powiadają, że od tej pory wilk nigdy więcej nie pojawił się w tamtej okolicy.

ŻYCZĘ PRZYJEMNEJ ZABAWY!

P.S. Chętnych zapraszam do kontaktu mailowego, możecie się podzielić twórczością naszych małych artystów...

malgosiab@gmail.com